

Sygn. akt IV U 1328/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2016 roku

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Alicja Kowalska-Kulik

Protokolant: sekr. sądowy Monika Buźniak

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2016 roku w Nowym Sączu

na rozprawie

odwołania H. W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w N.

z dnia 2 października 2015 roku znak: (...)

w sprawie H. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w N.

o rentę rodzinną

I. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje H. W. rentę rodzinną od dnia 1 sierpnia 2012 roku;

II. oddala odwołanie w pozostałym zakresie.

Sygn. akt IV U 1328/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 28 października 2016 roku

Decyzją z dnia 2 października 2015 roku, znak: (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w N., w oparciu o przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2016 r., poz. 887), odmówił H. W. przyznania renty rodzinnej po mężu. Organ rentowy wskazał, iż ubezpieczenie męża odwołującej ustalo w dniu 31 grudnia 2003 roku, datę śmierci ustalono aktem zgonu na dzień 1 stycznia 2015 roku, a zatem po upływie 18 miesięcy od ustania ubezpieczenia. W dziesięcioleciu od daty zgonu, tj. w okresie od 1 stycznia 2005 roku do 31 grudnia 2014 roku nie został udowodniony żaden okres ubezpieczenia. Wobec powyższego mąż odwołującej w chwili śmierci nie spełniał warunków do przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy.

Od powyższej decyzji odwołała się H. W., wnosząc o przyznanie prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu E. W. od dnia uznania go za osobę zmarłą, tj. od dnia 1 stycznia 2015 r. W uzasadnieniu odwołania wskazała, iż jej mąż zaginął w dniu 24 stycznia 2004 r., na skutek czego przez okres dziesięciu lat nie mogła ubiegać się o rentę rodzinną. W dniu 17 czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy w Nowym Targu postanowieniem z dnia 17 czerwca 2015 roku uznał E. W. za zmarłego i oznaczył chwilę jego śmierci na dzień 1 stycznia 2015 roku. W dniu 21 września 2015 r. Urząd Stanu Cywilnego m.st. W.

wydał odpis aktu zgonu E. W., który był niezbędny do ubiegania się o rentę rodzinną w ZUS. Odwołująca podkreśliła, iż złożenie dopiero w 2015 r. wniosku o rentę rodzinną po mężu było konsekwencją procedury uznania za zmarłego, wynikającą z przepisów kodeksu cywilnego.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, powołując argumenty podniesione w zaskarżonej decyzji. Zaznaczył, że jest związany wskazaną w akcie stanu cywilnego datą zgonu, a zatem nie można za datę śmierci E. W. przyjąć innej daty, niż datę wskazaną w takim akcie. Zgodnie z przepisami ustawy o emeryturach i rentach z FUS, warunek posiadania ustalonego prawa do emerytury lub renty lub spełnienia warunków do uzyskania jednego z tych świadczeń ocenia się na datę śmierci ubezpieczonego.

W związku z uzyskaniem w toku postępowania nowego aktu zgonu E. W. (k. 20), w którym – jako datę odnalezienia zwłok wpisano dzień 31 stycznia 2004 r. – odwołująca, na rozprawie w dniu 18 października 2016 roku, wniosła o przyznanie jej renty rodzinnej od 31 stycznia 2004 roku.

Organ rentowy, ustosunkowując się do nowych okoliczności w sprawie, wskazał, iż E. W. w dziesięcioleciu przed dniem zgonu, tj. w okresie od 30 stycznia 1994 roku do 31 stycznia 2004 roku udowodnił wymagany okres ubezpieczenia, tj. 5 lat okresów składkowych: od 30 stycznia 1994 roku do 31 stycznia 1994 roku i od 4 listopada 1996 roku do 31 grudnia 2003 roku. W związku z powyższym ZUS podniósł, iż prawo do renty powstaje od miesiąca złożenia aktualnego aktu zgonu, tj. od listopada 2015 roku (k. 26).

Stan faktyczny w przedmiotowej sprawie był w całości bezsporny i przedstawiał się następująco:

W dniu 24 stycznia 2004 r. E. W. zaginął w niewyjaśnionych okolicznościach. Postanowieniem z dnia 17 czerwca 2015 roku, sygn. akt I Ns 139/15 Sąd Rejonowy w Nowym Targu uznał E. W. za zmarłego i oznaczył chwilę jego śmierci na dzień 1 stycznia 2015 roku godz. 24. Wniosek o rentę rodzinną po zmarłym mężu, odwołująca złożyła w dniu 27 sierpnia 2015 roku. W dniu 21 września 2015 r. Urząd Stanu Cywilnego m.st. W. wydał odpis aktu zgonu E. W..

Pismem z dnia 3 listopada 2015 r. Komenda Miejska Policji K. poinformowała syna zmarłego, iż w wyniku przeprowadzonych czynności identyfikacyjnych ustalono tożsamość mężczyzny, którego zwłoki zostały ujawnione w dniu 31 stycznia 2004 roku w rzece W. w K. (był nim E. W.). W związku z powyższym wydano nowy akt zgonu z datą 31 stycznia 2004 roku, oznaczającą dzień znalezienia zwłok.

E. W. w dziesięcioleciu przed dniem zgonu, tj. w okresie od 30 stycznia 1994 roku do 31 stycznia 2004 roku udowodnił wymagany okres ubezpieczenia, tj. 5 lat okresów składkowych: od 30 stycznia 1994 roku do 31 stycznia 1994 roku i od 4 listopada 1996 roku do 31 grudnia 2003 roku.

Sąd zważył co następuje:

Odwołanie H. W. zasługuje częściowo na uwzględnienie.

Przedmiotem niniejszego postępowania było ostatecznie ustalenie od kiedy należy przyznać odwołującej rentę rodzinną po zmarłym mężu E. W., bowiem organ rentowy po przedłożeniu nowego aktu zgonu nie kwestionował okoliczności, że odwołująca spełnia przesłanki do przyznania żadanego świadczenia

W myśl art. 129 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2016r., poz. 887) świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu, z uwzględnieniem ust. 2.

W razie zgłoszenia wniosku o rentę rodzinną w miesiącu przypadającym bezpośrednio po miesiącu, w którym nastąpiła śmierć ubezpieczonego, emeryta lub rencisty, rentę rodzinną wypłaca się od dnia śmierci, nie wcześniej jednak niż od dnia spełnienia warunków do renty przez uprawnionych członków rodziny (art. 129 ust. 2).

Wobec powyższego generalną zasadą prawa emerytalno-rentowego jest, że świadczenia wypłaca się na wniosek zainteresowanego, poczynając od dnia powstania prawa do emerytury lub renty (tj. spełnienia ustawowych warunków zgodnie z art. 100 ust. 1), lecz nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o świadczenie w celu jego przyznania. Wyjątek dotyczy renty rodzinnej, bowiem wypłata tego świadczenia następuje od dnia śmierci ubezpieczonego, emeryta lub rencisty, jeżeli wniosek o tę rentę został zgłoszony w miesiącu przypadającym bezpośrednio po miesiącu, w którym nastąpił zgon tych osób, a uprawnieni członkowie rodziny spełnili ustawowe warunki do renty rodzinnej (w przeciwnym razie wypłata rozpoczyna się od dnia spełnienia tych warunków).

Szczególne sytuacja dotyczy natomiast przypadku ubiegania się o rentę rodzinną po zaginionym ubezpieczonym, który został uznany za zmarłego po 10 latach od końca roku kalendarzowego, w którym według istniejących wiadomości jeszcze żył (art. 29 k.c.). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 maja 2006 r., I UK 320/06, stwierdził, że w szczególnej sytuacji, jaka stanowi przypadek ubiegania się o rentę rodzinną po osobie, która została uznana za zmarłą zgodnie z art. 29 k.c., możliwe jest wypłacenie renty rodzinnej za okres wcześniejszy niż wynikający z art. 129 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy wskazał, iż w tej szczególnej sytuacji nie można w odniesieniu do przepisu art. 129 ust. 1 cyt. ustawy stosować ścisłej wykładni gramatycznej. Generalna zasada, wyprowadzona z dosłownego brzmienia przepisu art. 129 ust. 1 ustawy, że wypłatę świadczenia uruchamia dopiero wniosek o to świadczenie - bez możliwości wypłacenia świadczenia za okres wsteczny - powinna podlegać modyfikacji w sytuacjach uzasadniających tę modyfikację i przy zastosowaniu także innych reguł interpretacyjnych. W szczególności należy mieć na uwadze cel renty rodzinnej, którym jest zapewnienie środków utrzymania uprawnionym. Świadczenie to jest związane z ryzykiem śmierci osoby, która łożyła na utrzymanie osób uprawnionych do renty rodzinnej. Pozbawienie prawa do tego świadczenia (jego wypłaty) na skutek obiektywnych okoliczności, na które uprawniony nie ma i nie może mieć wpływu - mimo wystąpienia tego ryzyka - sprzeciwia się założonemu przez ustawodawcę celowi. Sąd Najwyższy dodatkowo wskazał na treść ustępu 2 art. 129 ustawy, zgodnie z którym w razie zgłoszenia wniosku o rentę rodzinną w miesiącu przypadającym bezpośrednio po miesiącu, w którym nastąpiła śmierć ubezpieczonego, emeryta lub rencisty, rentę rodzinną wypłaca się od dnia śmierci, nie wcześniej jednak niż od dnia spełnienia warunków do renty przez uprawnionych członków rodziny. Potwierdza on wagę, jaką ustawodawca przykłada do celu, jakiemu ma służyć renta rodzinna (zapewnienie środków utrzymania) już od dnia śmierci ubezpieczonego, emeryta lub rencisty. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na konsekwencję przepisu art. 29 § 1 k.c., zgodnie z którym zaginiony może być uznany za zmarłego, jeżeli upłynęło lat dziesięć od końca roku kalendarzowego, w którym według istniejących wiadomości jeszcze żył. Domniemanie wynikające z przepisu art. 31 § 1 k.c. nakazuje oceniać skutki śmierci na dzień oznaczony w postanowieniu o uznaniu za zmarłego, co oznacza, że wszystkie przesłanki prawa do renty ziszczają się w dniu wskazanym, jako data śmierci. W okresie dziesięciu lat od zaginięcia nie ma faktycznej ani prawnej możliwości stwierdzenia zgonu zaginionego. Zatem ewentualne uprawnienia do renty rodzinnej i do jej wypłaty pozostają w swoistym zawieszeniu. Z kolei po potwierdzeniu uprawnień do renty rodzinnej, osoba uprawniona pozbawiona jest możliwości jej uzyskania za okres wsteczny z uwagi na datę wniosku (przy dosłownej interpretacji omawianego przepisu), który na skutek przedstawionych wyżej implikacji nie mógł być wcześniej złożony. Tym samym uprawniony nie otrzymuje środków utrzymania, które zapewniłaby renta rodzinna - nie mając żadnego wpływu na swoją sytuację prawną i faktyczną.

Sąd Najwyższy podniósł, iż biorąc pod uwagę cel, jaki przyświecał ustawodawcy przy tworzeniu zasady, że świadczenia wypłaca się od miesiąca, w którym zgłoszony został wniosek o świadczenie, uprawniony jest poglądem, iż przypisał on decydującą rolę woli uprawnionego, który chociaż spełnia przesłanki prawa do świadczenia nie musi z niego korzystać. Konsekwencją zaś autonomii uprawnionego jest to, iż moment wyrażenia na zewnątrz woli pobierania świadczenia determinuje powstanie obowiązku jego wypłaty. Do tego też niewątpliwie dochodzi kwestia starannego działania uprawnionego i z jej przyczyny ustawodawca nie przewidział możliwości wyrównywania wstecz świadczenia osobom, które wystąpiły z wnioskiem o świadczenie później niż nabyły do niego prawo, a zwłoka spowodowana została brakiem staranności w prowadzeniu własnych spraw. Natomiast w przedmiotowej sytuacji faktycznej o dacie zgłoszenia wniosku o rentę rodzinną zadecydowała nie wola ubezpieczonej ani też jej niestaranność, lecz obiektywnie istniejące okoliczności.

Wszystkie przedstawione wyżej argumenty prowadzą do postawienia tezy, że w szczególnej sytuacji, jaką stanowi przypadek ubiegania się o rentę rodzinną po osobie, która uznana została za zmarłą zgodnie z regulacjami wynikającymi z art. 29 § 1 k.c., nie można przepisu art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wyklądać zgodnie z jego dosłownym brzmieniem, przyjmując, iż o dacie wypłaty świadczenia decyduje data wniosku o to świadczenie.

W takiej sytuacji interpretacja art. 129 cyt. ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku musi przede wszystkim uwzględniać cel, jakemu służy renta rodzinna, czyli zapewnienie środków utrzymania dla uprawnionego członka rodziny już od dnia śmierci osoby, po której świadczenie przysługuje. Przy dosłownej interpretacji art. 129 ust. 1 cyt. ustawy wnioskodawca bez swojej winy byłby pozbawiony możliwości zrealizowania należnego mu z mocy prawa świadczenia za okres wsteczny, gdy się weźmie pod uwagę datę wniosku, który nie mógł być wcześniej złożony. Tak więc, nie mając żadnego wpływu na swoją sytuację prawną i faktyczną, nie mógł otrzymać środków utrzymania, które zapewniłaby renta rodzinna. W ocenianym stanie faktycznym o dacie zgłoszenia wniosku o rentę rodzinną zdecydowała nie wola wnioskodawczyni ani też jej niestaranność, lecz obiektywnie istniejące okoliczności. W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że w szczególnej sytuacji, jaką stanowi przypadek ubiegania się o rentę rodzinną po osobie, która uznana została za zmarłą, nie można przepisu art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wyklądać zgodnie z jego dosłownym brzmieniem, przyjmując, iż o dacie wypłaty świadczenia decyduje data wniosku o to świadczenie. (wyrok SN z dnia 10 lutego 2012 r., II UK 146/11, LEX nr 1241579).

W niniejszej sprawie H. W. wniosek o rentę rodzinną po mężu złożyła w dniu 27 sierpnia 2015 roku. W ocenie Sądu uczyniła to bez zbędnej zwłoki, nawet jeszcze przed uzyskaniem aktu zgonu z Urzędu Stanu Cywilnego dla m. st. W., który został wydany we wrześniu 2015 r., a który był konieczny do rozpoznania wniosku o rentę rodzinną. Brak było możliwości złożenia prawnie skutecznego wniosku przed datą wydania postanowienia Sądu Rejonowego o uznaniu za zmarłego. Dopiero po uprawomocnieniu się postanowienia o uznaniu męża ubezpieczonej za zmarłego, możliwym stało się wystąpienie ze stosownym wnioskiem o świadczenie.

Podkreślenia wymaga, iż stosownie do § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno - rentowe (Dz. U. Nr 237, poz. 1412) zainteresowany zgłaszający wniosek o emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy powinien dołączyć do wniosku m.in. dokumenty stwierdzające datę urodzenia, zaś małżonek ubiegający się o rentę rodzinną, poza tym, dokumenty stwierdzające datę urodzenia i datę zgonu osoby, po której ma być przyznana renta rodzinna oraz zawarcie związku małżeńskiego (por. § 11 ust. 1 pkt 1 i 2), przy czym zgodnie z § 17 ust. 1 tego rozporządzenia imię (imiona), nazwisko, datę urodzenia, datę zawarcia związku małżeńskiego, datę zgonu, stopień pokrewieństwa i powinowactwa oraz przysposobienie ustala się na podstawie dokumentu stwierdzającego tożsamość albo odpisu aktu stanu cywilnego.

Po złożeniu wniosku o rentę rodzinną – w trakcie postępowania przed Sądem - nastąpiła kolejna okoliczność, a mianowicie w listopadzie 2015 r. zidentyfikowano nieznanego dotychczas zwłoki mężczyzny – jako zaginionego E. W.. W związku z powyższym sporządzono nowy akt zgonu w którym stwierdzono, iż w dniu 31 stycznia 2004 r. znaleziono zwłoki męża odwołującej.

Uwzględniając podniesione okoliczności, stwierdzić należy, iż pozbawienie prawa do wypłaty renty rodzinnej za okres wsteczny w sytuacji, gdy wystąpiły obiektywne przeszkody, na które nie miała wpływu odwołująca, sprzeciwia się założonemu przez ustawodawcę celowi przedmiotowego świadczenia. Dodatkowo wskazać należy, że treść art. 129 ust. 2 ustawy emerytalnej potwierdza wagę, jaką ustawodawca przykładła do celu, jakim ma służyć renta rodzinna - zapewnienie środków utrzymania uprawnionym już od dnia śmierci ubezpieczonego, emeryta lub rencisty

Rozważyć zatem należało za jaki okres wstecz wypłacenie renty byłoby usprawiedliwione. Przepisy ustawy o emeryturach i rentach z FUS ustanawiają zasadę wyrównywania świadczeń niewypłaconych lub zaniżonych na skutek błędu organu rentowego maksymalnie za trzy lata wstecz (art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy). Przepis ten reguluje zatem swoistego rodzaju „przedawnienie” wypłaty świadczeń. Wynika z niego, że nawet zawinione działanie organu rentowego, które w swej konsekwencji prowadzić może także do pozbawienia uprawnionego części lub całości

świadczenia, nie powoduje powstania obowiązku jego wypłaty za cały okres pokrzywdzenia ubezpieczonego. Przepis ten oczywiście nie ma zastosowania wprost w niniejszej sprawie, ponieważ ani niewypłacenie świadczenia nie jest skutkiem błędu organu rentowego, ani też nie ma w tym przypadku sytuacji ponownego ustalenia prawa do świadczenia. Natomiast zastosowanie znajdzie wynikająca z niego ogólna zasada, wyrażająca wolę ustawodawcy, że każde niewypłacone w całości lub części świadczenie, co do którego spełnione były przesłanki, powoduje obowiązek jego wypłaty za trzy lata wstecz.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd na zasadzie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. oraz na mocy powołanych wyżej przepisów prawa materialnego - zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał H. W. rentę rodzinną od dnia 1 sierpnia 2012 roku. W pozostałym zakresie, w jakim odwołująca domagała się przyznania renty rodzinnej od dnia 31 stycznia 2004 r., Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie, jako nieuzasadnione.